



We wsi Bogdanowo, która leży przy granicy archidiecezji mińsko-mohylewskiej i diecezji grodzieńskiej, mieszka niezwykła rodzina. Jest to mama Helena Dworecka, należąca do Instytutu Życia Konsekwowanego św. Teresy, oraz jej 12 adoptowanych dzieci. Jeszcze w 2001 roku s. Alona nawet nie myślała, że kiedyś z ogromnym ciepłem i miłością przytuli do siebie obcych chłopczyków i dziewczęta, a także obdarzy ich radością życia rodzinnego, ale właśnie tak się stało. Dziś przybrana mama swoją decyzję tłumaczy krótko i skromnie: **„A czyż można było inaczej?”**.

Niezbadane są drogi Pana

Na początku swej historii s. Helena podkreśla, że nigdy nie planowała życia, które ma dziś. Nawet nie wiedziała, że na Białorusi istnieje taka wieś Bogdanowo i że Opatrzność Boża ją tam pokieruje. † **„Do Bogdanowa przyjechałam, bo mnie poprosił znajomy kapłan. Obiecał zaopiekowanie się sparaliżowaną babcią, ale musiał wyjechać z Białorusi, więc zwrócił się do mnie o pomoc** – opowiada s. Helena. – **Jechałam do tej wsi tylko na miesiąc, jednak, jak widać, trwa on do dnia dzisiejszego. Nie przez przypadek się mówi, że jeśli chcesz rozśmieszyć Boga, opowiedz Mu o swoich planach. Babcia, którą się opiekowałam, niedługo zmarła, ale na wsi została inna starsza kobieta potrzebująca pomocy. Tylko nieustannie targały mnie wątpliwości, czy warto tu pozostać dla niej samej...”**.

Bliska przybrana matka

Wpisany przez Кінга Красіцкая
07.10.2018 00:00



Bliska przybrana matka

Wpisany przez Кінга Красіцкая
07.10.2018 00:00

